

Wywiad z "Więści Podlaskich"

Panowie skorzystaliście do zaproszenia do odwiedzenia Podlasia, na jaki efekt tej wizyty liczyliście?

Kim Ju Dok (radca Ambasady KRL-D) - po okresie zmian jakie nastąpiły w Polsce powoli normalizują się stosunki dyplomatyczne między naszymi krajami. Jednak współpraca gospodarcza nie jest jeszcze taka jaka mogłaby być. Także wiedza waszego społeczeństwa o naszym kraju i narodzie jest niewystarczająca, a opinia delikatnie wypaczona przez zachodnie środki masowego przekazu. Właśnie dzisiejsza wizyta jak i dwie wcześniejsze ma na celu bezpośrednie dotarcie do mieszkańców tego regionu i przekazanie im prawdziwych wiadomości o Korei, jej sytuacji gospodarczej i kulturze. Uważam iż tylko takie kontakty mogą służyć bliższemu poznaniu się i zaprzyjaźnieniu naszych narodów.

Chyba jednak nie większe czy mniejsze kontakty z innymi krajami są Waszym największym problemem. Czy mógłby Pan wymienić problemy z jakimi się borykacie?

Kim Ju Dok - jak większość krajów borykamy się problemami gospodarczymi, poważny jest problem energetyczny. Największym jednak nieszczęściem naszego narodu jest jego podział. I stąd najważniejszym zadaniem na przyszłość jakie przed sobą stawiamy jest zjednoczenie Korei Północnej z Południową. Postępy w tym zakresie już są, ale to wszystko wymaga dobrej woli, debat i obustronnych ustaleń.

Czy mógłby Pan wymienić efekty dzisiejszej i wczorajszej wizyty w naszym województwie?

Kim Ju Dok - o tak są efekty. W związku z tym, że dotyczą one kontaktów kulturalnych, to wolałbym bo o tym opowiedziała osoba w tych sprawach najbardziej kompetentna - Pan Pak Song Chol nasz Attache d/s kultury.

Pak Song Chol (Attache d/s kultury) - bardzo mnie cieszy ta wizyta jak i nowe kontakty jakie tu nawiązaliśmy, a które rokuja owocną współpracę. Od wczoraj prócz kontaktów jakie utrzymujemy z Towarzystwem Polsko-Koreańskim przy Politechnice Białostockiej akces współpracy z nami zgłosiło również kierownictwo redakcji "Więści Podlaskich", Osiedlowy

Dom Kultury w którym teraz gościmy oraz Towarzystwo Przyjaciół Bociek. Już nawet wstępnie omówiliśmy kierunki naszej współpracy. Reasumując pierwszy krok został zrobiony. Postaramy się ze swej strony na początku zaprezentować temu środowisku swoją kulturę narodową, kuchnię i sport narodowy Taekwondo, poprzez organizację wystaw i pokazów.

Kiedy więc planujecie kolejny przyjazd na Podlasie?

Pak Song Chol - zjawimy się tu prawdopodobnie jeszcze pod koniec tego roku, by zaprezentować w Białymstoku koreańskie malarstwo diamentowe. Na wiosnę przyszłego do odwiedzenia Podlasia zaprosiło nas Towarzystwo Przyjaciół Bociek. W trakcie tej wizyty przewidziano odwiedzenie przez naszą delegację tej pięknej miejscowości i zapoznania się z jej ogromnym dorobkiem gospodarczo-kulturowym.

Dziękuję za rozmowę.